

# KWIRJER W BELSKIM

PISMO CODZIENNE.

## Dokoła rumuńsko-sowieckich rokowań w Rydze o pakt nieagresji

Dnia 6 stycznia nawiązali pełnomocnicy rządu rumuńskiego i sowieckich w Rydze pierwszy kontakt dla wszczęcia rokowań o zawarcie paktu o nieagresji. Akt ten poprzedzały rokowania prowadzone za pośrednictwem Polski, a następnie w głównym mieście Turcji Antarkze, przy których to rokowaniach stwierdzono gotowość sowieckich do zawarcia paktu o nieagresji również z Rumunją. Jeszcze niedawno Rosja sowiecka nie chciała nawet myśleć o podobnym pakcie z Rumunją, bowiem pakt taki wykluczałby w rzeczywistości możliwość użycia gwałtu ze strony sowieckich dla odzyskania Bessarabji od Rumunji i przydzielenia jej do Związku Sow. Francja, z którą Sowiety zawarły wszelką cenę chęć dojść do porozumienia, postawiła Sowiety warunki, że jeśli pragną jakiegokolwiek porozumienia politycznego czy gospodarczego z Francją, to muszą zawrzeć pakt o nieagresji ze swymi sąsiadami, zwłaszcza z Polską i Rumunją. Sowiety początkowo starały się pertraktować tylko z Polską, ale manewr ten, zmierzający może do rozbitcia sojuszu polsko-rumuńskiego uniemożliwiony został przez lojalne stanowisko Polski. Polska wyraźnie oświadczyła, że zawarcie paktu sowiecko-rumuńskiego jest warunkiem zawarcia paktu polsko-sowieckiego. Wobec takiego stanowiska Polski Sowiety były zmuszone podjąć rokowania z Rumunją.

Rozmowy przedwstępne doprowadziły do porozumienia, że Rumunja rokować będzie z Sowietai wprost, a mianowicie w Rydze, gdzie pełnomocnicy mieli się spotkać pierwotnie już 5 stycznia. Rumunja nie wysłała do Rygi specjalnego delegata, lecz do rokowań upoważniła swego charge d'affaires w Rydze, Michała Sturżę. Pełnomocnik sowieckiego komisariatu dla spraw zagranicznych Stomonjakow jednakowoż spóźnił się o jeden dzień, tak, że rozmowy mogły być wszczęte dopiero 6 stycznia.

Podstawą rokowań sowiecko-rumuńskich jest nietykalność granicy bessarabskiej, co jest postulatem całej rumuńskiej opinii publicznej. Rosja bowiem dotychczas nie uznała przynależności Bessarabji do Rumunji, jak to uczyniły mocarstwa europejskie w t. zw. protokole londyńskim. Zaraz na początku rokowań pomiędzy Rumunją a Sowietai widocznym było, że Sowiety nie zgodzą się na to, aby w pakcie o nieagresji zawarta była formuła, której przyjęciem Sowiety uznawałyby dzisiejszy stan prawny Bessarabji. Dlatego także część prasy rumuńskiej sprzeciwiała się podjęciu rokowań z Sowietai, wskazując na bezskuteczność takiego paktu.

Większość pism obozu rządowego opozycji była zdania, że zawarcie paktu o nieagresji z Sowietai nie może służyć interesom państwa, jeśli w pakcie tym jasno zaznaczy się, że żadna strona nie może stosować metod wojennych dla zmiany obecnych granic. Formuła taka uważana była za wystarczającą, bowiem de facto uznaje przynależność Bessarabji do Rumunji. W tym sensie rząd rumuński wygotował projekt paktu. Postępowanie rządu zostało zatwierdzone przez najwyższy czynnik konstytucyjny — króla, oraz przez przywódców wszystkich stronnictw politycznych, nie wyłączając liberalów i partji narodowo-włściańskiej. Można więc powiedzieć, że rumuński minister spraw zagranicznych i jego pełnomocnik w Ry-

dze postępują według woli całego narodu. Oznacza to, że wprowadzenie przy formułowaniu paktu Rumunja może zgodzić się na ustępstwa, ale jeśli chodzi o stronę rzeczową, nie może ustąpić poza tę linię. W pakcie musi jasno być uznana nienaruszalność granicy bessarabskiej.

Gdyby Sowiety nie zgodziły się na ten warunek, to nie zbywało by nic innego jak tylko powrócić do stanu dzisiejszego t. j. zadowolić się protokolem Litwinowa z roku 1929, który wprowadza w życie dla Europy wschodniej zasady paktu Kelloga. Rumunja uważa swą pozycję międzynarodową za ustabilizowaną traktatami pokojowymi, protokolem londyńskim i systemem sojuszków, do którego należy i który jest dla niej korzystny. Dlatego też pakt o nieagresji z Sowietai nie oznacza dla Rumunji dalekosiężnego posunięcia, któreby spowodowało zmiany w dotychczasowej linii rumuńskiej polityki zagranicznej. Dodać należy, że po zawarciu ewentualnego paktu o nieagresji z Sowietai, Rumunja nie nawiąże z Moskwą stosunków dy-

matycznych. Aby Rumunja mogła nawiązać stosunki dyplomatyczne z Moskwą, Sowiety muszą uznać przynależność Bessarabji do Rumunji. Jeśli pakt z Sowietai zagwarantuje Rumunji usunięcie wojny jako środka do zmiany granic na wschodzie, to Rumunja taki pakt zawrze, ponieważ pakt ten byłby dalszym krokiem do zapewnienia pokoju w Europie wschodniej, co idzie po linii rumuńskiej polityki pokojowej.

Przy pierwszym spotkaniu pełnomocników ZSSR i Rumunji wymieniono projekt paktu, a pełnomocnik rumuński tymczasem informował rumuńskiego ministra spraw zagranicznych księcia Ghikę, który w tych dniach bawił w Warszawie. Jak już prasa polska donosiła, minister Ghika oświadczył dziennikarzom warszawskim, że rokowania rumuńsko-sowieckie znajdują się na najlepszej drodze i niewątpliwie doprowadzą do pomyślnych rezultatów, bowiem jak go poinformowano, Sowiety zrzekły się swych zastrzeżeń w kwestji bessarabskiej.

## TELEGRAMY Brüninga zdradził telefon

LONDYN. 15.1. (tel. wł.). Niektóre dzienniki angielskie podają sensacyjną wiadomość, jakoby słynna deklaracja Brüninga o niemożności placenia przez Rzeszę Niemiecką długów i reparacji została ujawniona przedwcześnie, dzięki podsłuchowi telefonicznemu.

Jak wiadomo, Brüning zawiadomił o postanowieniach rządu niemieckiego ambasadora Wielkiej Brytanji, podczas rozmowy poufnej. Deklaracja ta miała jakoby być utrzymywana w tajemnicy, aż

do konferencji reparacyjnej w Lozannie. Tymczasem prasa francuska obwieściła ją światu w kilka godzin po rozmowie kanclerza z ambasadorem.

Ambasador angielski natychmiast po widzeniu się z kanclerzem Brüningiem miał telefoniczną rozmowę z ministerstwem spraw zagranicznych w Londynie. Rozmowa ta była jakoby podsłuchana, według wszelkich przypuszczeń w Ostendzie, skąd biegnie kabel do Londynu.

## L. L. L.

W związku z zapowiedzianymi przez komunistów warszawskich manifestacjami i demonstracjami ulicznymi na dzień 16 bm., dzień święta „trzech L” policja polityczna dokonała szeregu rewizji i aresztowań.

W wyniku rewizji znaleziono około 20 kilogramów „bibuły”, odezwy, nawołujące do demonstracji, transparenty i plakaty.

Wśród aresztowanych komunistów znajduje się 13 wybitnych działaczy.

Wczoraj około godziny 11-ej wieczorem, trzech wywiadowców, oraz posterunkowy 11-go komisariatu Kozłowski — wkroczyli do podejrzanego mieszkania 25-letniego komunisty, Henryka Gradowskiego w domu nr. 6 przy ulicy Dalekiej.

Niespodziewana „wizyta” dała rewelacyjne wyniki.

Znaleziono w mieszkaniu „bibułę”, odezwy, proklamacje, w piwnicy zaś prasę drukarską i powielacz, oraz gotowe odezwy.

Gradowskiego aresztowano — mieszkanie opieczątowano.

W drodze do urzędu śledczego, wywiadowiec rzucił się do ucieczki.

Wywiązała się pogoń, w której wywiadowcy rozpoczęli ostrzeliwać uciekającego komunistę.

Przy zbiegu ulicy Raszyńskiej i Grójeckiej, uciekający padł na chodnik ranny kilkoma celnymi strzałami policji. Rany okazały się tak ciężkie, iż Gradowski przed przybyciem lekarza Pogotowia zmarł.

## Sowiety przeciwko nienaruszalności granic rumuńskich

Prasa lotewska donosi z Bukaresztu, że podczas rokowań ryskich delegat sowiecki odrzucił projekt rumuński i wysunął sprawę Bessarabji.

Sowiety, według tych doniesień, są skłonne przekazać sprawę Bessarabji międzynarodowej konferencji.

Przed decyzją tej konferencji Sowiety nie chcą uznać obecnych granic Rumunji.

W politycznych kołach rumuńskich stanowisko Rosji traktowane jest jako moment taktyczny, zmierzający do przedłużenia rokowań.

## Zamach anty-faszystowski

PARYŻ 15.1. W Aubagne pod Marsylją antyfaszysty dokonali zamachu bombowego na „Dom włoski”, siedzibę tamtejszego związku faszystów.

Wskutek wybuchu bomby w sieni zniszczona została jedna ściana oraz szynk, mieszczący się w przyległym budynku. Właściciel szynku został ranny.

Policji udało się ująć dwu uczestników zamachu, u których znaleziono jeszcze jedną bombę i ulotki przeciwfaszystowskie.

## Widmo lokautu

STOKHOLM, 15.1. (tel. wł.) Ferment w szwedzkim przemyśle metalurgicznym wzrasta. Część fabryk strajkuje, pozostałe mogą lada dzień przerwać pracę. Związek przemysłowców uprzedził związek robotnicze hut żelaznych i wytwórni maszyn, że o ile w ciągu 24 godzin nie wrócą stosunki normalne, to nastąpi ogłoszenie lokautu. A wtedy 90 tysięcy robotników zostałoby bez pracy.

## Nowa katastrofa w kopalni

KATOWICE 15.1. — Ludność niemieckiego Górnego Śląska zaalarmowana została wczoraj wieczorem wiadomością o nowej katastrofie, jaka wydarzyła się na kopalni Królowa Luiza z Zabru (Hindenburg).

Wskutek wybuchu gazów powstał pożar, który ogarnął sztolnie, gdzie znajdowało się 9 osób.

Dzięki natychmiast podjętym pracom ratowniczym zdołano wszystkich wydobyć. Po odwiezieniu do szpitala okazało się, że z pośród uratowanych jeden cieśla górniczy i elektrotechnik nieżyją, nadzorca jest ciężko zatruty, 6 pozostałych, wśród nich sztygar, łzej.

O tej samej nocy więcej porze na terenie tejże kopalni wpadł pod wagon kolejowy magazynier, który po przewiezieniu do szpitala zmarł.

## Grudniowy spis potwierdził wielką żywotność Polski

Już dane statystyki urodzeń i zgonów wskazywały na to, że Polska jest krajem o niemal wyjątkowo wysokim przyroście naturalnym. Świeżo odbyty spis grudniowy zadokumentował tę żywotność Polski w sposób niezbity. Dotychczas niewiele państw ogłosiło prowizoryczne choćby wyniki ostatnio przeprowadzonych spisów z lat 1930 i 1931. Z pośród krajów, które dane te opublikowały, żaden kraj nie osiągnął nawet w przybliżeniu cyfry przyrostu w wykazanej przez Polskę. Polska osiągnęła w ciągu ostatnich lat dziesięciu 18,9 proc. przyr. tut. ludności, podczas gdy Czechosłowacja wykazała tylko 8,2 proc. przyrostu, Norwegja — 6,0 proc., Anglja — 5,4 proc., Szwajcarja — 5,0 proc. Nawet w Stanach Zjednoczonych A.P. przyrost ludności, mimo odbywającej się do tego kraju imigracji, nie przekracza 16,1 proc.

Czy jesteś już członkiem S.O.P.P.



# Lublinianie w Zachęcie

W Kazimierzu nad Wisłą mieszkają dwaj wielcy artyści polscy: Jan Wydra i Antoni Michalak. Wszyscy wycieczkowicze znają piękną willę Michalaka przywiezioną do zbocza wzgórz, tuż pod basztą, pod starym „stołpem” kazimierskim. Może jednak nie wszyscy wiedzą, że w skromnym domu letniskowym, nisko, nad Wisłą, w pobliżu tartaku monotoniennie sapiącego, powstają wielkie kompozycje lublinianina, Jana Wydry.

Tam to powstają przedziwne martwe natury, w białych, matowych porażone blaskach, tam chory artysta szkicuje pejzaże widoczne z okien willi. Praca twórcza, wyjężona, samotna, bez platnej krytyki, bez szumnej, stożecznej reklamy przykuwa Wydrę do pracy w najpiękniejszym miasteczku Polski.

Ostatnio powstało tam dzieło p. t. „Konkury”, obrzynie płótno zakomponowane z rozmachem i wielkopańską nonszalancją. Widać tam chłopów w lubelskich sukmanach, z kieliszkami i butelkami, jak przypijają do dziewczęcia piorącego w słynnej kazimierskiej studni z daszkiem. Błyski i blaski, światła na tkaninach łamią się tu tak wspaniale, jak na żadnym może innym obrazie Wydry, który ma przecież za sobą i wdzięczne „Boże Narodzenie” nagrodzone na P.

W.K. w Poznaniu oraz odznaczone na Międzynarodowej Wystawie w Chicago i „Szopkę” i „Jawnogrzesznicę” i „Rycerzy”, zakupionych do Pragi Czeskiej.

„Konkury” zdobyła dziś salony Zachęty warszawskiej na wystawie Bractwa św. Łukasza, do którego Wydra i Michalak należą.

Bractwo możnaby nazwać szkołą antyparyską, bowiem i fakturą i tematami zbliża się ta grupa raczej do dawnych szkół włoskich i holenderskich niż do współczesnego malarstwa francuskiego. I Michalak i Wydra należą do „romantycznej” grupy Bractwa wraz z Jędrzejewskim, Podowskim i Kanarikiem.

Michalak wystawił w Zachęcie kilka dzieł, w których uderza potęgą kontrastów i „łwi pazur” w orgii barw. Wszysko to są płótna spore i malowane po mistrzowski. Z nowszych absolwentów warszawskiej szkoły malarzkiej nikt chyba nie posiada tylu co on tajemnic techniki malarzkiej. Piękne jego prace przytłacza majsterstwo pędzla. Prace obu lublinian na wystawie warszawskiej budzą ogólne zainteresowanie i gromadzą tłumy widzów.

Zyczyćby należało Lublinowi bodaj jednej wystawy takiej w jego starych murach. B.

## Z Lublina i okolicy

### Z TEATRU

Dziś o 4 p. po cenach od 30 — 2,50 gr. „Motke złodziej”.

Wiecz. o g. 8.30 występ znakomitej trójki artystów warszawskich: St. Nowickiej, Leo Fuksa i T. Pilarzkiego. Bilety od 1—5,40 zł.

### REPERTUAR WIDOWISKOWY

TEATR MIEJSKI. Dziś „Motke złodziej”.

KINO „CORSO”. Dziś „Świata wielkiego miasta”.

KINO „APOLLO”. Dziś „Cham”.

KINO „PALACE”. Dziś „Zona faraona”.

KINO „ADRJA”. Dziś „Iwonka”.

KINO „ITALJA”. Dziś „Prawo do miłości” i „Pat i Patachon jako gazeciarze”.

KINO „UCIECHA”. Dziś „Chaplin bezrobotny” i „Przygody na Alasce”.

KINO „VENUS”. Tajemnica cytadel warszawskiej i „Białe cienie”.

KINO „ZNICZ”. Dziś „Władcy Atlantydy”.

KINO „ERTEPEDE”. Dziś „Podróż na Borneo”.

### Kalendarzyk zebrań B.B.W.R.

W lokalu Sekretarjatu Rady Grodzkiej Złota 2, m. 4 w bieżącym tygodniu odbędą się następujące zebrań:

Niedziela 17 stycznia o godz. 10.30 ogólne Zebranie Kola B.B.W.R. Kucpiecko-Rzemieślniczego.

### Walne zgromadzenie Lub. O.Z.

G.S. Zarząd Lubelskiego Okręgowego Związku Gier Sportowych przypomnia klubom, że w nadchodzącą niedzielę, t. j. dnia 17 stycznia r. b. o g. 11-ej w pierwszym, o godz. 11.30 w drugim terminie odbędzie się w kancelarji Okręgowego Ośrodka W. F., ul. Szpitalna 12, Walne Zgromadzenie Lub. O.Z.G.S. z następującym porządkiem dziennym: 1) zagajenie, 2) wybór prezydium, 3) sprawdzenie listy upoważnionych delegatów, 4) odczytanie sprawozdania ostatniego walnego zgromadzenia, 5) sprawozdanie zarządu: a) wydziału G. i D., b) wydziału S.S., c) kasowe, d) gospodarza, 6) sprawozdanie komisji rewizyjnej i ewentualne udzielenie absolutorjum ustępującemu zarządowi, 7) wybór władz okręgowych, 8) wybór komisji rewizyjnej, 9) wolne wnioski.

— **Dancing S. U. P.** Dziś w salonach S. U. P. odbędzie się czwarty z kolei dancing zimowy. Tańce przy dźwiękach salonowej orkiestry rozpoczyna się o godz. 9-ej wieczorem i zakończona zostaną o godz. 3 rano. Ceny biletów wejścia niezmiennione. Stosowane dotąd ograniczenia wstępu pozostają bez zmian.

— **Walne Zebranie Legji Inwalidów.** Dnia 7-go lutego r. b. w lokalu Legji przy ul. Szpitalnej 12 o godz. 10-tej, lub o godz. 10 minut 30 w drugim terminie odbędzie się zwyczajne roczne Walne Zebranie Czł. Oddz. Legji w Lublinie, z następującym porządkiem obrad:

1) Zagajenie zebrania i wybór prezydium. 2) Odczytanie ost. protokołu Walnego Zebrania. 3) Sprawozdanie z działalności Zarządu. 4) Sprawozdanie z działalności Komisji Rewizyjnej. 5) Dyskusja i udzielenie absolutorjum Zarządowi za czas kadencji. 6) Uchwalenie budżetu na rok 1932. 7) Wybór Zarządu, Komisji Rew., Sądu Koleżeńkiego i deleg. na Zjazd. 8) Wnioski.

— **Rewja akademicka.** Dnia 20 b.m. w środę o godz. 20 m. 15 w Teatrze Miejskim odbędzie się coś, czego Lublin jeszcze nie widział. Będzie to Rewja Akademicka p. t. „Wszystko na wesole” w wykonaniu amatorskich sił akademickich. Muzyka kol. kol. Świętnickiego, Bielskiego i Matejca, orkiestra teatralna pod dyr. K. Szwendrowskiego.

Na program złożą się występy: Akademickiego Chóru Rewelersów, który wykona szereg najnowszych przebojów tanecznych i rewjowych, skecze, śpiewy, aktualia i balet, który zarówno swoją oryginalnością, jak i pomysłowością będzie stanowił jedną z ciekawszych atrakcji rewji.

— **Konferencja w spr. uzgodnienia poczynań społ.-oświat.** Jak się dowiadujemy, Kuratorjum O. S. Lubelskiego organizuje dnia 20 stycznia 1932 r. konferencję porozumiewawczą w celu nawiązania bezpośredniego kontaktu z zarządami wojew. organizacyj kulturalno-oświatowych oraz ustalenie zasad współpracy. W konferencji we-

mie udział kurator p. St. Lewicki oraz Ministerjalny Wizytator J. Czerniak. Na porządku dziennym konferencji: 1) sprawozdania p. p. przedstawicieli poszcz. organizacji oświatowych oraz zgłaszanie wniosków i postulatów. 2) Aktualne poczynania oświatowe kuratorjum O. S. Lub. 3) Dyskusja.

— **Kurs społeczny w Lublinie.** Z inicjatywy Sekretarjatu Akcji Katolickiej, odbędzie się w Lublinie od dnia 15—25 lutego 1932 r. dziesięciodniowy kurs społeczny dla pracowników organizacji katolickich. Wykłady po 6 godzin dziennie, odbywać się będą w lokalu Kat. Zw. Polek, przy ul. Narutowicza Nr. 11 II p. Po kursie przewidziane są egzaminy uczestników i świadectwa.

— **(I) Zaczadzenie.** W domu Nr. 1 przy ul. Szewskiej w skromnej izbie zamieszkiwał szwec Jankiel Trzewik, lat 38. Nocą wczorajszej Trzewik napalił w kuchni, a następnie zamknął szyber, wskutek czego czad zapełnił mieszkanie. Trzewik uległ zaczadzeniu. Wezwane Pogotowie Ratunkowe udzieliło nieszcześliwemu pierwszej pomocy.

— **(I) Pobici w czasie bójk.** W ciągu nocy i dnia wczorajszego na stację Pogotowia Ratunkowego zgłosiły się następujące osoby, poszwankowane w czasie bójk i awantur.

— Bogdan Szyszkowski, lat 19 — ul. Szewska 5, pobity w czasie awantury (rana głowy).

— Helena Turowicz, lat 30, zamieszkała przy ulicy Lubartowskiej 35 — pobita w czasie nocnej bójk.

— Goter Szyfman, lat 46, zamieszkały przy ulicy Ruskiej 23, pobity w czasie awantury (rany głowy). Wszystkim wymienionym pierwszej pomocy udzieliło Pogotowie.

## KRYZYS GOSPODARCZY

nie powinien się już powiększyć. Chcesz wstrzymać jego pochód — reklamuj się.

## Wędrowki kinomana

Właściwie chciałem napisać „zgrzyt”. Wczorajsza jednak bytność w kinie „Palace” usposobiła mnie optymistycznie. Bo już rzeczywiście, gdzie jak gdzie, ale w „Palace” wszystko idzie dobrze. Kino małe, ale mile — dużo światła i dużo pogody. Już w hallu robi się wesoło. Murzyńscy trzymający popielniczki, wykrojeni dowcipnym prymitywem, z bajecznymi jedwabnymi muszkami zmuszają do pogodnego uśmiechu. Ściany jasne, malowane nowoczesnie. Dużo luster. Światło logicznie pomieszczone. Kokosowe chodniki przyjemnie skrzypią pod nogami. Obsługa europejska. Wiedzą, że jestem z prasy i proponują najlepsze miejsca! (Uśmiecham się — czytaj — „iść za passe-partout do Apollo”). Dobór programu staranny. Orkiestra ilustruje obraz pomysłowo i inteligentnie. Całość bardzo dobra.

Jeżeli „Palace” pójdzie dalej tą dotychczasową drogą, może być pewne sukcesu. Nie potrzebuje się obawiać konkurencyjnego „Apollo”. „Grzyba” nie ma — powietrze czyste — publiczność prawie że kulturalna. Nawet ta z „mniejszości”, w większości zachowuje się poprawnie. Bravo „Palace”! Jeszcze jedno. Podczas antraktu orkiestra gra utwory taneczne — czy nie daloby się, idąc wzorem zagranicy, urządzić podczas przerw w seansie dancing na estradzie. Warto o tem pomyśleć.

Słowem, jestem bardzo zadowolony z wczorajszej wizyty w „Palace”. Nie wiem tylko, kto jest właścicielem tego kina, ani gdzie drukuje afisze. Może zmieniliby zdanie. Ale nie — nie jestem wyznawcą polityki — co tu skrywać, panowie z „Głosu”, jestem tylko

Kinoman.

# Większe miasta w Polsce

## Lublin 10 z rzędu

W roku 1921 Polska posiadała zaledwie 6 miast ponad 100 000 mieszkańców — były to Warszawa, Łódź, Lwów, Poznań, Kraków i Wilno. Obecnie, jak to wynika z danych drugiego powszech-

nego spisu ludności miast, takich mamy już 11, gdyż normę 100.000 osiągnęły również miasta: Częstochowa, Bydgoszcz, Lublin, Sosnowiec, Kato-

M I A S T O	Spis ludności 1921 r.	Spis ludności 1931 r.	Przyrost ludności	
			absol.	%
Warszawa	936,713	1,178,211	241,498	25,8
Łódź	451,974	605,287	153,313	33,9
Lwów	245,152	316,177	71,025	29,0
Poznań	184,758	246,574	61,816	33,5
Kraków	183,706	221,260	37,554	20,4
Wilno	128,954	197,049	68,095	52,8
Katowice	—	127,841	—	—
Częstochowa	88,894	117,692	28,798	32,4
Bydgoszcz	87,643	117,519	29,876	34,1
Lublin	94,543	112,522	17,979	19,0
Sosnowiec	86,497	109,454	22,957	26,5
O g ó ł e m :	2,488,834	3,221,745	732,911	29,4

Jak widzimy, Warszawa stanęła w szeregu milionowych miast świata. Zaledwie Łódź przekroczyła 600 tys.

Największy przyrost wykazało m. Wilno, bo aż 52,8%, należy jednak liczyć się z tem, że w tym wypadku porównywano dane ostatniego spisu nie z liczbami z roku 1921, lecz z roku 1919. Z pozostałych miast największy przyrost wykazały Bydgoszcz, Łódź, Poznań, Częstochowa (32—34%), nieco mniejszy Warszawa (25,8%) oraz Lwów

(29,0%), Sosnowiec (26,5%), wreszcie najmniejszy Kraków (20,4%) i Lublin (19,0%).

Ludność powyższych miast wzrastała w tempie półtora-krotnie szybszem, niż ludność całego kraju, gdyż przyrost ten wyraża się przeciętnie cyfrą 29,4%, gdy dla Rzeczypospolitej nie przewyższa on 19%. Świadczy to dobitnie, iż proces urbanizacji posuwa się u nas bardzo intensywnie.

## Do P. P. Prenumeratorów zamiejscowych

Wszystkich P.P. Prenumeratorów zamiejscowych, którzy od 1 b.m. otrzymują nasze pismo, prosimy uprzejmie o wpłacanie prenumeraty na konto Komun. Kasy Oszczęd. Pow. Lubelskiego w P.K.O. Nr. 63.392, lub zwykłym przekazem pocztowym do Administracji „Kurjera Lubelskiego”, Lublin, Plac Litewski 1.

Dla ułatwienia wpłaty zaleczyliśmy do użytku P.P. Prenumeratorów zamiejscowych gotowe czeki P.K.O. Nr. 63.392.

ADMINISTRACJA  
„KURJERA LUBELSKIEGO”  
Lublin, Plac Litewski 1.  
Konto P.K.O. 63.392.

### Delegaci Anglii w Lozannie

Już ustalono w Londynie skład delegacji na obie konferencje międzynarodowe: reparacyjną i rozbrojeniową. Do Lozanny pojadą pp. Simon Chamberlain i Runciman.

nieustalony udział Mac Donalda w tej konferencji. Na lutową konferencje rozbrojeniową pojadą pp. Mac Donald, Simon, Thomas, lord Hillsnam, lord Londonderry i Bolton Eyres-Monsell.

### Ujęcie ukraińskich terrorystów

Prasa czeska podaje sensacyjną wiadomość o aresztowaniu w miejscowości Ziliny na czeskiej Słowaczynie czterech członków ukraińskiej partji terrorystycznej, która dokonała trzech krwawych i morderczych zamachów na ambulansy pocztowe w Małopolsce Wschodniej, a potem zbiegła na stronę czeską.

towała 20-letniego ucznia gimnazjalnego z Drohobycza, Romana Kuczaka, w chwili gdy zamierzał na stacji kolejowej w Zilinie kupić bilet do Libercu, Kuczak wzięty w krzyżowy ogień pytań wydał znajdujących się w Libercu innych kompanów, a mianowicie 21-letniego Włodzimierza Tereczkę, 21-letniego Włodzimierza Mitulkę oraz brata swego Józefa Kuczaka.

### Zniesienie podatku obrotowego na giełdach zbożowo-towarowych

Zgodnie z ustawą z 19 grudnia 1931 r. już od 1 stycznia r. b. tranzakcje na giełdzie wszelkimi płodami rolnymi zwolnione są od obowiązku uiszczania podatku przemysłowego od obrotu.

Zarządzenie to niewątpliwie przyczyni się do ożywienia obrotów na giełdach towarowych i pozwoli im odzyskać swój wpływ na kształtowanie się cen w kraju, który utracił z powodu niedostatecznej żywności.

### Znowu kradzież w Garwolinie

Ostatnimi czasy Garwolin stał się teatrem występów szajki sprytnych wiatmywaczy i złodziei. Nie przebrzmiały jeszcze echa ostatniej kradzieży u Krzyśki, gdy znów 11 bm. w nocy „lotna brygada” zdołała wywiercić dziurę w drzwiach sklepu Okr. Spółdzielni Stow. Spożywców i skraść rozmaite wyroby tytoniowe na sumę 4343 złote. Władze zaalarmowane notorycznymi wypadkami zachwały kradzieży wdrożyły b. energiczne śledztwo. To też spodziewamy się, że niebezpieczna banda zostanie na tefenie Garwolina w krótkim czasie likwidowana.

### ZDOLNI AKWIZYTORZY

#### potrzebni

wiadomość w Adm. Kurjera Lub.

### DROBNE OGŁOSZENIA

pokój lub dwa pokoje z przedpokojem do wynajęcia. Z całodziennym utrzymaniem lub bez. Wiadomość: Pijarska 2, m. 6. 74

### Zagryziony przez wilki

W lesie w pobliżu wsi Harnieńce (woj. wileńskie) znaleziono obgryzione zwłoki niejakiego Edwarda Łukaszczyka, który, jak zdołano ustalić, wracając od krewnych z gościny w stanie pijanym, w drodze usnął.

W czasie snu został napadnięty przez wilki, które udusiły Łukaszczyka, a następnie zwłoki ogryzły.

### Ku uwadze zainteresowanym

Życie jest ciężko. Ale czy warto jest umierać. Trzeba już raz ostatecznie rozstrzygnąć tę, tak palącą w dobie obecnej kwestję. Ostatecznie zwykiemu Aryczykowi nie sprawia różnicy różnicy kwestja wyprawienia go na tamten świat z płaczem mniejszym czy większym. U nas zawsze to jakoś będzie. Ale co ma robić „wyznanie handlowe” — co zrobi biedny Hersz Ogórek, gdy nie zostanie należycie wyprasowany i oplakany długo i boleśnie. Poprostu skandal. A te rzędy kosztują. Kosztują moc pieniędzy. Naprzykład płaczk. Niewiadom tym powodziło się ongiś świetnie. Płakały za 10 złotych — płakały za 5 zł., płakały za 3 zł., a zawsze szczerze. Ale jak tu płakać za 33 1/2 grosza? Nie można.

Ciężko jest żyć. Trudno umrzeć nieoplakany. Płaczki nie chcą płakać za tanie pieniądze — wielkich pieniędzy nie asygnują rodziny umarłych. Trudna sytuacja. Kryzys.

Paragraf.

### Artysta-grafik

komponuje ulotki, afisze, reklamy. Wiadomość w Drukarni „Udziałowej” Plac Litewski 1.

### Urzędowa ceduła

Giełdy Zbożowej i Towarowej w Lublinie w dniu 16-go stycznia b. r.

Ceny rozumieją się za towar średniej handlowej jakości wagi standardowej za 1 q (100 kg.)

Zyto dworskie	26.-
zbiórkowe	25.50
Pszennica dworska	24.50
zbiórkowa	24.-
Jęczmień browarniany	21.50
Jęczmień na kaszę	19.-
Owies jednolity	24.-
zbiórkowy	23.-
Mąka żytnia typowa	39.-
razówka	31.-
pszenna 40%	43.-
65%	39.-
Otręby żytnie	14.50
pszenne grube	14.50
miałkie	13.50
Rzepak zimowy	34.- 35.-
Gorzycza żółta	30.-
Groch polny	22.- 24.-
„Victoria”	28.- 31.50
Lubin niebieski	14.50 15.-
Seradela	28.- 30.-
Koniczyna czerwona	210.- 220.-
Koniczyna biała	300.- 425.-
Tymoteusz	30.- 35.-
Gryka	22.- 22.50
Siód	45.- 46.-
Siano nieprasowane	10.- 12.-
Słoma nieprasowana	6.- 6.50
Ziemniaki jadalne	5.- 5.50

Obroty male. Tendencja słabsza. Podaż zboża zwiększona.

### Kino „CORSO”

## CHARLIE CHAPLIN

w swym ostatnim najslawniejszym i najpiękniejszym arcydziele dźwiękowym p. t.

## „Światła wielkiego miasta”

W głównej roli kobiecej: VIRGINIA CHERILL.

Nadprogram! DODATKI DŹWIĘKOWE! Nadprogram! Początek seansów o godz. 5.15 popoł., ostatni seans o godz. 10-ej wiecz. Ceny miejsc normalne. Bilety ulgowe, wolnego wejścia, passe-partout z wyjątkiem urzędowych, prasowych bezwarunkowo nie wazne.

UWAGA! Sobota 16 i Niedziela 17 stycznia jeden seans ulgowy o godz. 3.15 popoł. powyższego filmu. Parter 75 gr., łoża 1.05 zł. Kasa czynna na ten seans od g. 2-3.15 popoł. Następnym seans po cenach wieczorowych.

### Kino „PALACE” Teatr

Szpitalna 11.

Dzisiaj i dni następnego Wielka Premjera. Dawno niewidzianego filmu w Lublinie p. t.

## ŻONA FARAONA

w 10-ciu wielkich aktach. w rolach głównych najslawniejsze gwiazdy: Emil Janings, Lidja Salomona, Paul Wegener Harry Liedtke, oraz uroczą Dayny Serraeas. Ceny miejsc od gr. 50-1 zł.

Początek o godz. 5-ej. Ostatni seans o g. 9.45. Ceny miejsc od 50 gr. — 1 zł.

Do obrazu przyrywa orkiestra koncertowa pod dyrykcją p. Cz. SZPILFOGLA.

Anons: Wkrótce ukaże się film w kinie „Palace” film p. t. DWAJ MALCY

### Kino „ADRJA” Teatr

Najpotężniejszy film polski p. t.

## I W O N K A

W rolach głównych: JADWIGA SMOSARSKA i JÓZEF WĘGRZYŃ

NA SCENIE! NADPROGRAM! SZAFRYK duet wokalo-muzyczny, ROGALSKI tresura praw. cud: pies-matematyk, MAŁA JASIA

solistka charlestonów i fantazyjnych tańców

Początek seansów o g. 4-ej, 6-ej, 8-ej i 10-ej w. Ceny miejsc od 40 gr. do 70 gr.

## Pamiętaj o bezrobotnym!

E. 1259/31. Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru 4-go przy ul. Narutowicza Nr. 43 zamieszkały, na zasadzie 1030 art. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 16 stycznia 1932 r. od godz. 10 rano przed urzędem gm. Chodel odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Władysława Kamińskiego składających się z mebli oszacowanych na zł. 1.100 lecz stosownie do art. 1070 U.P.C. mogą być sprzedane niżej oszacunko.

Szja rzeczy i szacunek przejrany być może w dniu licytacji. 75

E. 1356/31. Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru 2-go przy ul. Krak-Przedm. Nr. 59 zamieszkały, na zasadzie 1030 art. Post. Cyw. ogłasza, że na dzień 3 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Lublinie, przy ul. Szopena Nr. 7 wyznaczona została sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości, należących do Stanisława Kuczewskiego, składających się z mebli, ocenionych do sprzedania na sumę 2440 zł. lecz stosownie do art. 1070 U.P.C. mogą być sprzedane i niżej oszacowan.

Podlegające sprzedaży ruchomości obejmować można w dzień licytacji na miejscu. 76

E. 960/31. Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru 2-go przy ul. Krak-Przedm. Nr. 59 zamieszkały, na zasadzie 1030 art. Post. Cyw. ogłasza, że na dzień 3 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Lublinie, przy ul.

mieszkały, na zasadzie 1030 art. Post. Cyw. ogłasza, że na dzień 3 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Lublinie, przy ul. Krak-Przedm. Nr. 44 wyznaczona została sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości, należących do Mieczysława Hatysa składających się z czterech duocentów ocenionych do sprzedania na sumę 400 zł. lecz stosownie do art. 1070 U.P.C. mogą być sprzedane i niżej oszacowania.

Podlegające sprzedaży ruchomości obejmować można w dzień licytacji na miejscu. 77

Nr. E. 5701/31. Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru 2-go, zamieszkały w Lublinie przy ul. Krak-Przedm. Nr. 59, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że na dzień 1 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Lublinie, przy ul. 1-go Maja Nr. 16 wyznaczona została sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości, należących do Fabryki Maszyn i Narzędzi Rolniczych M. Wołski w Lublinie składających się z mebli ocenionych do sprzedania na sumę 1900 zł.

Podlegające sprzedaży ruchomości obejmować można w dzień licytacji na miejscu. 78

Nr. E. 5811/31. Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru 2-go zamieszkały w Lublinie przy ul. Krak-Przedm. Nr. 59, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że na dzień 3 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Lublinie, przy ul.

Piaskowej Nr. 23 wyznaczona została sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości, należących do Stanisława Sawickiego składających się z motora „Perkun” i in. ocenionych do sprzedania na sumę 3030 zł.

Podlegające sprzedaży ruchomości obejmować można w dzień licytacji na miejscu. 82

Nr. E. 4592/31. Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru 2-go, zamieszkały w Lublinie przy ul. Krak-Przedm. Nr. 59, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że na dzień 3 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Lublinie, przy ul. 1-go Maja Nr. 49 wyznaczona została sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości, należących do Włosa Ajenształda składających się z motora gazowego ocenionych do sprzedania na sumę 1500 zł.

Podlegające sprzedaży ruchomości obejmować można w dzień licytacji na miejscu. 83

Nr. E. 5753/31. Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru II, zamieszkały w Lublinie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 59, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że na dzień 1 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Lublinie, przy ul. 1-go Maja Nr. 25 wyznaczona została sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości, należących do firmy „Lechia” Sp. Akc. dawn. Kujawski, Milewski i S-ka” składających się z

wentylatora żelaznego ocenionego do sprzedania na sumę 1350 zł.

Podlegające sprzedaży ruchomości obejmować można w dzień licytacji na miejscu. 80

Nr. E. 5784/31. Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru II, zamieszkały w Lublinie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 59, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że na dzień 1 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Lublinie, przy ul. 1-go Maja Nr. 25 wyznaczona została sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości, należących do firmy „Lechia” Sp. Akc. dawn. Kujawski, Milewski i S-ka” składających się z urządzenia biurowego ocenionego do sprzedania na sumę 1180 zł.

Podlegające sprzedaży ruchomości obejmować można w dzień licytacji na miejscu. 79

Nr. E. 5630/31. Komornik Sądu Grodzkiego w Lublinie, rewiru II, zamieszkały w Lublinie przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 59, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że na dzień 3 lutego 1932 r. od godz. 10 rano w Lublinie, przy ul. Młynskiej Nr. 7 wyznaczona została sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości, należących do Zakł. Przem. Mlyno i Tarnob. Parowy „Piaski” Sp. Akc. składających się z maszyny-ryfłaroi w komplecie ocenionej do sprzedania na sumę 4600 zł.

Podlegające sprzedaży ruchomości obejmować można w dzień licytacji na miejscu. 81

Redakcja i Administracja: Lublin, Plac Litewski 1. Telefon Redakcji i Administracji Nr. 2-43. Skrzynka pocztowa Nr. 50. Administracja czynna od godziny 8-ej rano do godz. 6-ej wiecz. Redakcja czynna cały dzień. W niedziele i święta tylko od godziny 9-ej do 7-ej wieczorem. Rękopisów Redakcja nie zwraca.

**WARUNKI PRENUMERATY:** bez odosobnienia miesięcznie 3,25, kwartalnie 9,75, rocznie 39.—, z odosobnieniem do domu miesięcznie 3,75, kwartalnie 11,25, rocznie 45 zł. Dla pracowników państwowych, komunalnych, wojskowych i policji z odbiorem w Administracji zł. 2,75, z odosobnieniem zł. 3,25 i z przesyłką pocztową zł. 3,75. **CENY OGŁOSZEŃ:** za wiersz 1-milimetryowy lub jego miejsce przed tekstem 45 gr. w tekście 50 gr. z tekstem 60 gr. z wyjątkiem 8 zpsali. Nadawane i Nekrologi 25 groszy. Drobne za jeden wyraz 10 gr. W niedziele i święta o 25 proc. drożej. Za treść ogł. płatnych wydawnictwo nie odpowiada. Administracja przyjmuje ogłoszenia do g. 6 w. Później o 25 proc. drożej.

Redaktor naczelny JÓZEF CZECHOWICZ. Sekretarz Redakcji i Redaktor Odpowiedzialny: JAN MIKLASZEWSKI. Odbite w Drukarni Udziałowej — Plac Litewski 1, tel. 2-43